



Krzysztof Małek

<http://orcid.org/0000-0001-5480-0255>

Uniwersytet Śląski w Katowicach
Katowice, Polska

Zwierzęca eseistyka Tatiany Goriczewej w refleksji genologicznej. Rekonesans*

Tatiana Goricheva's Animal Essays
in Genological Reflection. Reconnaissance

Abstract: Zootheology, as a new research discipline in Poland, deals with the animal issue in relation to religion, its sacred texts, religious practices, and the broadly understood tradition, including Christian hagiographies – which enjoy exceptional esteem among both Eastern and Western believers. The purpose of this article is to analyse and interpret the presentation of non-human beings in Tatiana Goricheva's essays. This study considers philosophical, theological, as well as hagiographical reflections proposed by the contemporary Orthodox philosopher and theologian. The author of the article answers the following questions: Do animals have the status of independent being in Goricheva's thinking? Is it possible to speak of the sanctity of non-human beings? Do the descriptions of animal behaviour presented in the hagiographies agree with their behaviour as described by biologists/zoologists/ethologists? The analysis carried out will allow a preliminary resolution of the hypothesis formulated in the title of the article. This research may contribute to furthering this issue in subsequent publications, whether within zootheology, ecocriticism, posthumanism or animal studies.

Keywords: zootheology, Tatiana Goricheva, animals, non-human persons

Abstrakt: Zooeologia jako nowa dyscyplina badawcza w Polsce zajmuje się kwestią zwierzęcą w odniesieniu do religii, jej świętych tekstów, praktyk religijnych oraz szeroko rozumianej tradycji, do której zaliczają się również hagiografie chrześcijańskie – wśród wyznawców zarówno wschodnich, jak i zachodnich cieszące się wyjątkową estymą. Celem tego artykułu jest analiza i interpretacja prezentacji istot pozaludzkich w eseistyce Tatiany Goriczewej. W niniejszym opracowaniu uwzględniono refleksje filozoficzne, teologiczne, w tym hagiograficzne, zaproponowane przez współczesną prawosławną filozofkę i teologkę. Autor szkicu odpowiada na następujące pytania: Czy zwierzęta posiadają w myśli Goriczewej status samodzielnego bytu? Czy można mówić o świętości istot nie-ludzkich? Czy opisy zachowania zwierząt zaprezentowane w hagiografiach zgadzają się z ich behawiorem opisywanym przez biologów/zoologów/

* Tekst powstał w ramach projektu sfinansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki w ramach konkursu Preludium Bis 2 na podstawie decyzji numer UMO-2020/39/O/HS2/02968.

etologów? Przeprowadzona analiza pozwoli na wstępne rozstrzygnięcie hipotezy postawionej w tytule artykułu. Badania te mogą stać się przyczynkiem do pogłębiania tego zagadnienia w kolejnych publikacjach, w ramach zarówno zooteologii, jak i ekokrytyki, posthumanizmu czy też *animal studies*.

Słowa kluczowe: zooteologia, Tatiana Goriczewa, zwierzęta, osoby nie-ludzkie

Wprowadzenie

Urodzona w Leningradzie w 1947 roku Tatiana Goriczewa¹ to współczesna rosyjska filozofka i teolożka zaangażowana w walkę o prawa kobiet, zwierząt oraz ochronę środowiska naturalnego. Od dzieciństwa interesuje się życiem istot nie-ludzkich. Kiedyś marzyła, by zostać treserką zwierząt, ale gdy tylko zorientowała się, jak naprawdę wygląda ta praca, zrezygnowała z tego pomysłu. Wrażliwość na krzywdę słabszych była przez rosyjską feministkę nadal rozwijana – nie tylko poprzez działalność praktyczną (np. adopcja zwierząt), lecz także przez lekturę literatury pięknej, klasycznej oraz typowych dla rosyjskiej literatury prawosławnej żywotów świętych. W trakcie studiów zainteresowała się antropologią filozoficzną, a w szczególności egzystencjalizmem w ujęciu Martina Heideggera, co sprzyjało jej zaangażowaniu społecznemu. Była współzałożycielką feministycznych czasopism „Мария” oraz „Женщина и Россия”, mających charakter chrześcijański, w których podejmowane były tematy związane z błędnym pojmowaniem przez komunizm oraz tradycyjne prawosławie miejsca kobiety w cerkwi i społeczeństwie. Skutkiem publikowania periodyków było wydalenie Goriczewej ze Związku Radzieckiego. Jako dysydentka podjęła decyzję o podróżowaniu po całym świecie, czego celem było promowanie kultury rosyjskiej i rosyjskiego prawosławia. Punkt zwrotny stanowił jeden z wyjazdów do krajów latynoskich. Podczas podróży do Ameryki Południowej filozofka odkryła, że mieszkańcy tych państw, będący praktykującymi katolikami, są bardziej radosni oraz tworzą znacznie więcej poezji i wykazują większą inwencję na polu filozofii ludowej aniżeli w innych miejscach na świecie. Jednakże w Rio de Janeiro

¹ O Goriczewej zob. szerzej: Ojcewicz, 2022.

przyjaźnie nastawieni do ZSRR zwolennicy teologii wyzwolenia dokonali zamachu na nią. Wydarzenie to oraz rozmowa z zamachowczynią spowodowały, że Goriczewa zainteresowała się ideami Leonarda Boffa oraz podjęła tematykę ekologiczną i animalistyczną, której obecnie poświęca większość swojej działalności, co znajduje odzwierciedlenie również w jej publikacjach. Do najważniejszych prac rosyjskiej filozofki zaliczyć należy: *Дочери Иова: Христианство и феминизм* (1992), *Святые животные* (1993), *От Эдина к Нарциссу* (2001), *Только в России есть весна! О трагедии современного Запада. Дневники 1980–2003* (2006), *Блажен иже и скоты милует* (2010), *О священном безумии. Христианство в современном мире. Философские эссе* (2015)².

Wstęp do rozważań właściwych

Goriczewa w swoich rozważaniach na tematy zwierzęce czerpie z różnych gatunków literackich, najczęściej przyjmujących formę esejów. W trakcie lektury tych dzieł dostrzec można, że zachowują one rys dydaktyczny, tak charakterystyczny dla twórczości chrześcijańskiej. W związku z tym pojawia się pytanie, czy zwierzęca eseistyka rosyjskiej filozofki to bestiariusz, „hagiografia osób nie-ludzkich”, czy też forma pośrednia, którą wstępnie nazwać możemy „kazaniem o zwierzętach”³. Są to trzy

² Na język polski przełożone zostały: *Święte zwierzęta* (Goriczewa, 2022), *Córki Hioba. Chrześcijaństwo a feminizm* (Goriczewa, 2023a) oraz *Prawosławie a postmodernizm* (Goriczewa, 2023b). Natomiast pierwszymi pracami poświęconymi Goriczewej w odniesieniu do tematyki zwierzęcej są: *Literatura rosyjska wobec upodmiotowienia zwierząt. W kręgu zagadnień ekofilozoficznych* (Tymieniecka-Suchanek, 2013: 44–45) oraz *Prawosławna „teologia zwierząt” wobec tradycyjnej humanistyki. Przypadek Tatiany Goriczewej* (Tymieniecka-Suchanek, 2015).

³ Niniejszy artykuł nie rości sobie praw do wyczerpującego omówienia tematu, domagającego się obszernej i dogłębnej rozprawy. W to miejsce – eksplorując obszar dotychczas niezbadany – proponuje wstępne rozpoznanie specyfiki gatunkowej zwierzęcej eseistyki Goriczewej.

podstawowe (w swojej tradycyjnej wersji) gatunki dydaktyczne znane chrześcijaństwu. Pomiędzy pierwszymi dwoma zachodzi podstawowa różnica: czas powstania. Bestiariusz, inspirowany antycznym *Fizjologiem*⁴, to „traktat wierszem lub prozą, zazwyczaj iluminowany, w którym komentarz, towarzyszący opisom zwierząt realnych (np. baranka symbolizującego Chrystusa) lub baśniowych (np. gryfa symbolizującego diabła), objaśniał podstawowe dogmaty wiary i zasady etyki chrześcijańskiej” (*Bestiariusz*, 2023). Natomiast hagiografia w sposób szczegółowy opisuje różne wydarzenia (realne i mityczne) z życia osób wyniesionych na ołtarze. Inaczej jest z trzecim z wymienionych gatunków. Jak podaje Leszek Szewczyk, kazanie to forma przepowiadania, która „dokonuje się poza kontekstem liturgicznym, czyli w czasie nabożeństw ludu chrześcijańskiego (...), względnie w innych, pozaliturgicznych okolicznościach. (...) Zasadniczym celem wygłaszanych kazań powinno być ewangelizowanie pobożności ludowej przez wprowadzenie jej w ściślejszy kontakt ze słowem Ewangelii” (Szewczyk, 2010: 8). Nie wskazano więc sztywnych ram czasowych ani konkretnych tematów, które należy poruszyć, aby tekst mógł zostać sklasyfikowany jako kazanie. Jednak by prawidłowo scharakteryzować twórczość Goriczewej, należy przyrzeć się podstawom dokonanej przez nią analizy roli zwierząt w chrześcijaństwie.

Podstawy rozważań

Goriczewa znaczną część uwagi w dziełach poświęca biblijnym oraz kulturowym podstawom stworzenia. Rosyjska filozofka wskazuje na

⁴ „*Fizjolog* jest zbiorem omówień *physis* (natury) poszczególnych zwierząt. Autor więc zaczyna od opowiadania o własnościach danego zwierzęcia: tak otrzymujemy śliczne opisy zwierząt i ich obyczajów, nie zawsze *ad usum Delphini*... Są one oparte na starożytnej wiedzy biologicznej pisarzy pogańskich greckich i rzymskich, a więc zazwyczaj na wielkiej *Historia Naturalis* Pliniusza Starszego, na zbiorach opowiadań i anegdot, które tak kochał świat rzymski. Ale autor, pobożny chrześcijanin, nawiązuje zawsze do Biblii i tekst opatrjuje licznymi cytatami biblijnymi w ich alegorycznym wykładzie. I wszystko oczywiście okrasza morałem i sakramentalnym *Fizjolog dobrze powiedział*” (Starowieyski, 2014: 47).

równość człowieka i zwierząt wobec prawa do życia, twierdząc, że wynika to z opisu stworzenia zawartego w Księdze Rodzaju (Горичева, 2010: 16), ale również z Księgi Izajasza (Горичева, 2010: 52). Fragmenty te przedstawiają dwie skrajnie oddalone czasowo rzeczywistości: rajska (dotycząca przeszłości) i mesjańską po sądzie ostatecznym (związaną z przyszłością). W przypadku pierwszego z nich autorka skupia się na roślinnym sposobie żywienia, przewidzianym przez Absolut dla każdego żyjącego organizmu. Natomiast na podstawie drugiego odwołuje się do zapowiadanej wizji pokojowej koegzystencji, wykraczającej poza realizowany współcześnie schemat ludzko-zwierzęcy. Obie omawiane koncepcje stanowią zaprzeczenie ewolucji, wskazują bowiem, że wszystkie zwierzęta były i będą kiedyś roślinożerne. Izajasza prorocka wizja przyszłości zakłada dodatkowo, że wszystkie stworzenia będą dbać wzajemnie o swoje potomstwo. Choć teorie o braku mięsożerstwa wśród istot nie-ludzkich i ich pokojowym współistnieniu są sprzeczne z aktualną wiedzą naukową, to elementy tych idei są widoczne w środowisku naturalnym (np. roślinożerne pandy, które nie są przystosowane do tego pokarmu, lub przypadki adopcji osieroconych młodych przez zwyczajnie polujące na nie drapieżniki). Można uznać, że według chrześcijan są to przejawy zbawienia, które ma objąć także zwierzęta, a osiągnięte zostanie poprzez spełnianie funkcji, którą jest podtrzymywanie rozwoju życia. Jak pisze Marek Starowieyski, „Powstaje więc w Raju wspólnota przyrody, której zdecydowanym panem jest człowiek, ale on też jest za nią odpowiedzialny i z nią solidarny (...)” (Starowieyski, 2014: 25). W związku z tym ludzie nie powinni źle traktować zwierząt, ponieważ ich przyszłościowe zadanie jest tożsame z ludzkim.

Potwierdzenie idei odkupienia rosyjska filozofka odnajduje również we fragmencie biblijnym opisującym moment obdarowania zwierząt imionami, co łączy z nadaniem funkcji biskupiej Adamowi. Pierwszy mężczyzna miał realizować swoje powołanie wobec gatunków innych niż ludzki (Горичева, 2010: 53). Nazwanie naszych starszych braci⁵ skutkowało

⁵ W języku polskim za utworami o świętym Franciszku przyjęło się mówić o zwierzętach jako mniejszych braciach. Uważam, że jest to jedno z pojęć, które należy rozpatrywać

ich wywyższeniem i uznaniem za równe sobie (Покорны, 2015: 11–12). Adam, nazywając zwierzęta, postąpił na podobieństwo Stwórcy, który uczynił rzecz analogiczną w akcie stwórczym w stosunku do człowieka. Różnicą jest element zrównania istot, albowiem w myśli prawosławnej człowiek nigdy nie będzie równy Bogu. Goriczewa wskazuje także, iż tylko człowiek i gatunki nie-ludzkie otrzymały imiona, czyli zostały wyróżnione. Nawet rośliny, stanowiące pokarm i podstawę egzystencji, nie były na tyle istotne dla Stwórcy, a tym samym dla religii chrześcijańskiej. Należy przy tym zaznaczyć, że dieta mięsna u ludzi, która jest przyczyną odmowy podmiotowości zwierzętom, pojawia się w historii religii abrahamowych stosunkowo późno. Człowiek stał się mięsożercą dopiero po potopie, co dotyczy również osób nie-ludzkich jako istot mu równych (Горичева, 2010: 51). Można założyć, że dopiero wówczas konsekwencje działalności ludzkiej w Edenie objęły w sposób ostateczny zwierzęta.

Także uznanie pierwszego mężczyzny za biskupa pociąga za sobą poważne konsekwencje dla nauki Kościoła ortodoksyjnego. Metropolita wybierany jest spośród jednostek równych sobie co do godności osobowej oraz posiada wolną wolę jak pozostali członkowie wspólnoty (Ware, 2007). Zatem te wynikające z prawosławnej tradycji założenia należy przenieść również na osoby nie-ludzkie. Odnosi się to do wszystkich zwierząt – bez rozróżnienia na poszczególne gatunki. Dla wielu badaczy jest to zbyt szerokie grono, które według nich należałoby ograniczyć do konkretnych grup istot nie-ludzkich (np. naczelne) czy wręcz do określonych gatunków (np. szympansy, kruki, delfiny) (Lejman, 2008: 368–371).

W dalszej analizie wybranego fragmentu Biblii autorka *Świętych zwierząt* twierdzi za niemieckim teologiem Eugenem Drewermannem, że Adam nie rozpoznał w innych stworzeniach swojego życiowego partnera, ale dzięki zwierzętom odkrył, czym jest czułość, współczucie i miłość (Горичева, 2010: 113–114). Rosyjska filozofka wskazuje zatem poniekąd, że cech przypisywanych zwykle ludziom prarodzice uczyli się

w kategoriach gatunkizmu. Dlatego używam określenia *nasi starsi bracia*, które jest zgodne z chronologią biblijną, ponieważ zwierzęta zostały stworzone przed człowiekiem i podobnie jak starszemu rodzeństwu powinno się okazywać im szacunek.

od zwierząt, czyli stworzeń, którym obecnie odmawia się możliwości przeżywania tych stanów emocjonalnych. Trzeba przy tym podkreślić, że jest to alternatywne, religijne uzasadnienie wyników badań etologów, którzy potwierdzają, że miłość oraz zachowania altruistyczne są obecne u istot nie-ludzkich jako wypracowany model ewolucyjny (Godzińska, 2007). W tym też fragmencie Biblii należy dostrzec pierwsze przejawy wykluczenia zwierząt z kręgu istot uznawanych za partnerskie, czyli posiadające wartość samą w sobie.

Jednoznaczna segregacja stworzeń w świętej księdze chrześcijan następuje po popełnieniu pierwszego grzechu, czego skutkiem jest podział istot żywych na posłuszne oraz nieposłuszne Bożej woli. W tradycji prawosławnej konsekwencją tego wydarzenia jest dla człowieka dziedziczne naznaczenie skłonnością do zła w postaci grzechu pierworodnego oraz śmierć ciała (Hryniewicz, 2013). Postawa posłuszeństwa istot nie-ludzkich ma natomiast wiele znaczeń i następstw. Jak za francuską filozofką Simone Weil twierdzi Goriczewa, zachowanie przez zwierzęta lojalności świadczyć ma o ich pięknie (Горичева, 2010: 125), prawdopodobnie rozumianym zgodnie z klasycznym ujęciem filozoficznym. Rosyjska autorka uważa również, że z posłuszeństwem związana jest czystość naszych starszych braci, „ale ta czystość, której się nie szuka (jest niepożądana), która została dana w pierwotnej otwartości, kwitnącej rajskimi kwiatami” (Горичева, 2010: 126; tłum. – K.M.). Goriczewa odnosi się do czystości wynikającej z bezgrzeszności, do stanu, który chrześcijaństwo uznaje za idealny. Zatem w odróżnieniu od człowieka zwierzęta nie muszą stawać się czyste. Autorka *Świętych zwierząt* nie wyklucza jednak uwikłania istot nie-ludzkich w grzech człowieka. Tę skomplikowaną sytuację braku grzechu i jednocześnie odczuwania jego skutków w przypadku zwierząt Goriczewa tłumaczy, za świętym Makarym Wielkim, posłuszeństwem wobec Boga (Горичева, 2010: 79), co zgodnie z tą samą tradycją religijną nie jest oczywiste. Święty Symeon Nowy Teolog twierdzi bowiem, że wszystko, co powstało, nie chciało słuchać człowieka (Bendza, 2014: 115). Należałoby się więc zastanowić, na ile takie myślenie można nadal nazwać prawosławnym, ale to zagadnienie, wymagające dogłębnych studiów teologicznych, wykracza poza ramy niniejszego artykułu.

Konsekwencją podporządkowania się woli Stwórcy przez osoby nie-ludzkie jest posłuszeństwo człowiekowi (Горичева, 2010: 79). Zwierzę stanowi zatem opozycję do Lucyfera, odrzucającego możliwość służenia niższemu bytowi, jakim jest człowiek, co oznacza woltę wobec Absolutu (Drączkowski, 2012: 50–52). Na tej podstawie należy przypuszczać, że Goriczewa buduje obraz istoty nie-ludzkiej jako niemal idealnego stworzenia, różnego od doskonałych bytów duchowych. Jest to sprzeciw wobec ludzkiej dominacji, ponieważ zwierzę, jako byt uwzględniający w sobie podwójną naturę, nie popełniło żadnej przewiny wobec Stwórcy. Jednak w tym aspekcie nie można mówić o zwierzocentryczności, filozofka w swej twórczości jasno stwierdza bowiem, kto jest centralną postacią w historii: „W chrześcijaństwie pomiędzy stworzeniem a Bogiem-Stwórcą zachodzi ostry rozdział. Zachodzi swoiste odbożenie⁶ świata i stworzenia. Człowiek jest królem stworzenia, jego wieńcem, wszystko inne jest niżej niż on. Powinno się jemu podporządkować” (Горичева, 2010: 10; tłum. – K.M.). Absolut, będący najważniejszym bytem tej religii, zgodnie z tradycją naznacza istotę ludzką na władcę natury. Równocześnie w Biblii można odnaleźć fragmenty o tym, jak Bóg wyobraża sobie władcę. Na przykładzie powołania na tron Saula i Dawida należy wskazać, że król nie powinien być osobą wynoszącą się ponad słabszych, dręczyć ich, ma być inteligentny i wykazywać się sprytem oraz opiekuńczością (por. 1 Sm 9–10; 16–18). Jednocześnie teolodzy akcentują królewskie cechy mesjasza przekazywane przez proroków, które wyróżniają idealnego panującego (Paściak, 1972: 174, 176, 178, 180, 185). Mamy zatem do czynienia z zachodzeniem na siebie dwóch korzystnych z punktu widzenia środowiska czynników. Pierwszym jest kierowanie się przez wyznawców Jezusa postawami doskonałymi. Drugim jest obraz idealnego władcy przekazany przez Chrystusa. Tym sposobem wzmocniony zostaje przekaz o poszanowaniu środowiska naturalnego.

⁶ W oryginale został użyty termin обезбоживание, który można przetłumaczyć jako „ateizacja”, jak zrobiła to Ekaterina Nikitina (Goriczewa, 2017: 72). Natomiast według mnie bardziej pasuje w tym miejscu zaproponowany neologizm, ponieważ oryginał przypomina pojęcie medyczne обезвоживание oznaczające „odwodnienie”.

Problemem u Goriczewej pozostaje kwestia wolnej woli. Z jednej strony autorka zgadza się z przekazem prawosławnej tradycji głoszącym, że tylko człowiek ją posiada (Горичева, 2010: 177). Z drugiej strony natomiast uznaje za teologiem rosyjskim Janem Kowalewskim, że zwierzęta musiały mieć wolną wolę, aby razem z Noem zawrzeć przymierze po potopie (Горичева, 2010: 54). Jednak dla filozofki poglądy te nie są przeciwstawne i być może stanowią obraz dwóch różnych woli, a zatem również wolności. Pierwsza odnosi się do kontaktu z Bogiem, a druga do relacji z innymi zwierzętami, w tym z człowiekiem. Posłuszeństwo i wolna wola istot nie-ludzkich, tak podobne do ludzkiej, sprawiają więc, że zwierzęta są godne nie tylko szacunku, lecz także uznania swoich praw. Takie rozumienie wydarzeń biblijnych koresponduje ze słowami Jezusa z Ewangelii o przykładzie ptaków i kwiatów (por. Mt 6,25–31). Ponadto Goriczewa, omawiając perykopę o wyrzuceniu przez Chrystusa ze świątyni sprzedawanych zwierząt, uznaje, że mają one duszę (Горичева, 2010: 48). Kwestia duszy łączy się bowiem zarówno filozoficznie, jak i teologicznie z problemem wolności istot nie-ludzkich. Z kolei Starowieyski uważa, że w każdym aspekcie, gdy na kartach Biblii zwierzęta wykazują jakieś działanie, jest to wyrażenie woli Boga (Starowieyski, 2014: 27). Zdaniem polskiego teologa zwierzęta wolnej woli nie posiadają. Jest to wyraz tradycji zachodniego chrześcijaństwa. Jednak trzy czynniki charakteryzujące istoty nie-ludzkie – posłuszeństwo, wolna wola i dusza – stanowią o różnicowaniu ludzkiej postawy wobec innych stworzeń.

Zwierzę współcześnie – relacja z ludźmi

Goriczewa, powołując się na odkrycia na polu etologii, pisze, że wiele reakcji, jak np. altruizm czy egzaltacja, nie jest już przypisywanych jedynie człowiekowi (Горичева, 2010: 200). Jednak problemem okazuje się nieprzyswajalność społeczna tych informacji. Wynika

to prawdopodobnie nie tylko z braku odpowiedniej edukacji, lecz także z blokady kulturowej ludzi wywodzących swoje cywilizacyjne korzenie z Europy (Lejman, 2020). Mimo tego w procesie leczenia wielu chorób lub poprawy dobrostanu psychicznego ludzi wykorzystuje się zdolność zwierząt do empatii, cierpliwości czy ich umiejętność rozpoznawania uczuć (Горичева, 2010: 167–168). Zasadne w tym kontekście jest pytanie⁷: czy zwierzęta byłyby w stanie pracować z ludźmi chorymi, gdyby nie ich życie wewnętrzne? Każda choroba ma bowiem nie tylko charakterystyczne dla siebie objawy – towarzyszą jej również symptomy typowe dla konkretnego człowieka, co wynika z cech osobistych. A jak za Bernhardem Rensem twierdzi filozofka, zwierzęta posiadają analogiczne do ludzkich mechanizmy prowadzenia życia wewnętrznego (Горичева, 2010: 196). Z jednej strony badacze odkrywają istoty nie-ludzkie dla *homo sapiens*, wykorzystując powszechnie tę wiedzę, z drugiej – osiągnięcia te nie zyskują rezonansu społecznego w postaci zmian zachowania wobec zwierząt. Pomimo tego Goriczewa wskazuje, że nasi starsi bracia stają się częścią humanizmu europejskiego, którego podstawą jest rozrastający się krąg okazywanej miłości (Горичева, 2010: 131–132). Warto w tym miejscu zadać pytanie: co z pozostałymi istotami nieprzystającymi do obrazu przyjemnego stworzenia, mogącego żyć w domu razem ze swoim „panem”? W tym aspekcie również następuje powolna zmiana ludzkich przyzwyczajzeń. Społeczeństwo coraz częściej akceptuje zwierzęta farmerskie i dzikie jako współlokatorów⁸ i jednocześnie zwiększa się odsetek osób potępiających polowania. Wnioskować zatem można, że wspomniana miłość będzie

⁷ W innych badaniach należy rozwijać kwestię cierpienia i racji etycznych związanych z zagadnieniem pracy zwierząt, także w obszarach rehabilitacyjnych. Jednak nie jest to tematem niniejszego artykułu.

⁸ W literaturze przedmiotu podział zachodzi na linii człowiek – istota nie-ludzka i w głównej mierze związany jest z procesem domestykacji. Przykład podziału na grupy zwierząt: farmerskich, dzikich, półdzikich i domowych można znaleźć w artykule dotyczącym teologii zwierząt (Małek, 2022: 280).

obejmowała coraz większą liczbę gatunków – czy jednak nie zajmuje to zbyt wiele czasu?

Goriczewa twierdzi, że złe traktowanie istot nie-ludzkich zaczęło się w XVII wieku wraz z rozprzestrzenianiem się idei Kartezjusza (Горичева, 2010: 43). Wcześniej zwierzęta nie musiały odczuwać zagrożenia ze strony człowieka. Prawdopodobnie uogólnienie to dotyczy Rosji, kraju o charakterze wiejskim, w przeszłości w większości jaskim (Chrzęszcz, 2018). Jednak i to wydaje się przynajmniej niepewne ze względu na tradycje polowań. Pomimo wątpliwości, jakie wyraża filozofka, niejako usprawiedliwia ona ludzkie mięsożerstwo, wskazując, że nieporównywalnie więcej cierpienia przysparzają zwierzętom doświadczenia laboratoryjne, podobne do tych z czasów II wojny światowej (Горичева, 2010: 111). Można przyjąć, że Goriczewa jest zwolenniczką stosowania terminu *holokaust zwierząt*, określając w ten sposób los istot nie-ludzkich wykorzystywanych w eksperymentach. Teza ta jest zgodna zarówno z etymologią słowa *holokaust* (Holocaust, 2022), jak i z posłuszeństwem, jakie wykazują istoty nie-ludzkie w stosunku do człowieka. Autorka *Świętych zwierząt*, inspirując się Theodorem Adorno i jego tezą o barbarzyństwie twórczości poetyckiej po Auschwitz, twierdzi, że zwierzęta, stając w obliczu doświadczanej przemocy, cierpią w milczeniu (Горичева, 2010: 210). W zalewie jej ogromu tylko nieliczni ludzie, najwrażliwsze jednostki, reagują podobnie, jak czynili to pisarze po II wojnie światowej. A dalej, za Hanną Arendt, Goriczewa określa tę ciszę oraz cały przemysł oparty na wykorzystywaniu istot nie-ludzkich jako model realizacji koncepcji banalizacji zła. Ludzie przyzwyczaili się do znęcania się nad starszymi braćmi i uprawomocnili te działania (Горичева, 2010: 210–211) w takim samym stopniu, jak obecnie chcą ochrony zwierząt (Co Polacy..., 2018; Jarco, 2021). Z jednej strony pragną podziwiać naturę i piękno istot nie-ludzkich (Горичева, 2010: 112), a z drugiej zamykają oczy na ich ból i zadawane im cierpienie. Najdobitniejszym tego przykładem są psy rasowe. Ludzie cenią ich piękno, nie dostrzegając przy tym, że cechy rasowe najczęściej są niekorzystnymi i groźnymi mutacjami (Wasielewska, Pętlak, Szatkowska, 2018).

Zwierzę w hagiografii

Goriczewa, starając się zgłębić status osób nie-ludzkich w odniesieniu do zbawienia, twierdzi, że pomimo braku grzechu nie mogą być one święte (Горичева, 2010: 46). Kategoria świętości w prawosławiu odnosi się jedynie do człowieka. Wynika to z przekonania o nieskazitelnej wierze wyniesionego na ołtarze (Charkiewicz, 2010). Jeśli weźmie się pod uwagę warunki kanonizacji ludzi i odniesie je do zwierząt, pojawiają się dwa główne problemy: zrozumiały sposób komunikacji oraz motywacja do ewentualnego poświęcenia się. Święci należący do *homo sapiens*, po pierwsze, posługują się zrozumiałym językiem, a po drugie, ich poświęcenie wynika z wiary, co jest możliwe do weryfikacji. Instytucja Kościoła musi mieć bowiem pewność, że dana osoba nie złorzeczyła, nie bluźniła czy nie przeklinała przed śmiercią. Nie można tego stwierdzić w odniesieniu do zwierząt, nie rozumiejąc ich języka. Analiza tradycji prawosławnej pozostawia jednak pewną furtkę dla osób wrażliwych na inne stworzenia, albowiem religia ta dopuszcza modlitwę za osoby nieuznane za święte w sposób oficjalny (*Modlitwa...*, 2021). Chrześcijanie mogą zatem prosić o wstawiennictwo swoje zwierzęta.

Z kolei bezgrzeszność, o której pisze Goriczewa, nie stanowi argumentu przeciw świętości. W tradycji prawosławnej za bezgrzeszną uznana jest bowiem Maria, matka Jezusa, będąca jedną z centralnych postaci tego wyznania (Charkiewicz, 2014). Wspomnienie filozofki o braku grzechu jest tym bardziej niezrozumiałe, iż stwierdza ona całkowitą niewinność zwierząt wobec przemocy, jakiej są one poddawane (Горичева, 2010: 120–121), a ponadto ich czystość pochodzi jej zdaniem wprost z raju i nie została zakłócona jak w przypadku człowieka (Горичева, 2010: 126). Możliwe, że rosyjska filozofka powiązała świętość z opieraniem się grzechom i walką z własnymi słabościami. W tym wypadku po raz kolejny pojawia się problem bariery komunikacyjnej między stworzeniami, uniemożliwiającej wyeliminowanie jakichkolwiek wyrzeczeń w imię czegoś lub kogoś. Ciszę tę nazywa za austriackim poetą Rainerem Marią Rilke i Zygmuntem Freudem nieprzeniknioną tajemnicą

(Горичева, 2010: 118–119), przez co też nie jest możliwa bezpośrednia analiza odczuć religijnych osób nie-ludzkich. Nie można zatem wykluczyć, że zwierzęta nie są gratyfikowane życiem pośmiertnym.

Goriczewa zdaje się świadoma problemu, jaki stawia kategoria świętości przed statusem zwierząt w prawosławiu. Kwestię tę pozostawia otwartą, o czym świadczą jej rozważania w dziele *Блажен иже и скоты милует*. Przybliżając historię z życia swojego psa, autorka stwierdza, że zwierzę może być mistykiem, ponieważ żyje tu i teraz (Горичева, 2010: 178–179). Nie martwi się czasowością swojego bytu i wszystkie sprawy związane z troską o swoje życie oddaje Bogu (Горичева, 2010: 117–118), co Chrystus przekazał jako niebiański wzór dla człowieka (Mt 6,26). W tym miejscu nasuwa się pytanie, dlaczego odpowiednie jest określenie *mystyk*, a nie *święty*, skoro „prawosławna teologia mistyczna utrzymuje, że (...) w przebóstwieniu święci (...) dobrowolnie i z miłością dostosowują swą wolę do woli Boga” (Jeziński, 2010: 102). Celem mistyków jest zatem świętość. Jednak problem może wynikać z prawosławnego utożsamiania mistyków z pustelnikami. Filozofka, przytaczając przykład Serafina z Sarowa, stwierdza, że nasi starsi bracia nie znają sensu cierpienia i samoograniczenia (Горичева, 2010: 52), co jest cechą dążących do świętości pustelników. W innym natomiast fragmencie Goriczewa wskazuje, że istoty nie-ludzkie mają charakteryzować się wrodzoną pewnością zbawczą (Горичева, 2010: 179) oraz gotowością do życia przemienionego przez zbawienie (Горичева, 2010: 53), które dla nich ma inny wymiar niż dla człowieka (Горичева, 2010: 116). Jeśli jednak porówna się wszystkie typy świętości w prawosławiu, można dostrzec, że ich wspólnym elementem jest pokorne posłuszeństwo wobec Stwórcy – i tym właśnie zwierzęta się wykazują. W związku z tym odmawianie osobom nie-ludzkim tego statusu jedynie ze względu na bycie nie-człowiekiem jest przejawem gatunkizmu.

Goriczewa w toku rozważań przytacza argumenty, które przemawiają na korzyść uznania świętości zwierząt. Przede wszystkim wskazuje na ich zwrócony w stronę Bożego oblicza wzrok w taki sposób, jak mają to robić osoby wyniesione na ołtarze w prawosławnej tradycji teologicznej (Горичева, 2010: 207). Należy jednak zaznaczyć, że koncept

ten jest sprzeczny z tradycją prawosławną prezentowaną przez jednego z najważniejszych myślicieli wschodniego chrześcijaństwa – Grzegorza z Nyssy, który twierdzi, że „człowiek ma postawę wyprostowaną, jest skierowany ku niebu i patrzy w górę. Oznacza to zdolność do rządzenia i godność królewską. Tylko człowiek jest wyprostowany, a ciała wszystkich innych stworzeń są pochylone ku ziemi, co świadczy o różnicy godności między poddanymi a stojącą nad nimi władzą” (Grzegorz z Nyssy, 2006: 63). Dodatkowo Goriczewa, podobnie jak Starowieyski (2014: 36–38), posługując się przykładem Hermana z Alaski, uważa, że zwierzęta wyczuwają świętość (Горичева, 2010: 52), co wskazywałoby także na życie duchowe tych istot. Teologia bowiem takie zachowanie tłumaczy relacją utrzymywaną ze Stwórcą. Z tym związana jest również wzmiankowana przez filozofkę zdolność do okazywania bezinteresownej miłości wyższego rzędu przez osoby nie-ludzkie, miłości, której nie jest w stanie okazać człowiek (Горичева, 2010: 194).

Wprost o możliwości dostąpienia świętości przez zwierzęta Goriczewa jedynie wspomina. Mianowicie pisze o dzikich zwierzętach, które żyły w przyjaźni ze świętym Pantaleonem, a po śmierci i wyrzuceniu ich zwłok na słoneczną polanę nie zostały one skonsumowane przez padlinożerców ani też się nie rozkładały (Горичева, 2010: 53). Jak zauważa Artur Jezierski, „W niektórych przypadkach ciała świętych w cudowny sposób nie ulegają rozkładowi, ale nawet, jeśli do niego dochodzi, prawosławni okazują głęboki szacunek ich kościom. Ta cześć okazywana relikwiom jest przejawem wysoce rozwiniętej teologii ciała” (Jezierski, 2010: 104). To jedna z typowych cech pustelników, którzy mają dostąpić szczytu zmartwychwstania dokładnie w swoim ciele. Filozofka przybliży również jedną z homilii Maksyma Wyznawcy, mówiącą o tym, że zjedanie zwierząt przypomina Eucharystię, która nadawać ma człowiekowi stan niebiańskiej świętości⁹. Porównanie to wiąże się też z oczyszczeniem dla człowieka przez Boga wszystkich stworzeń, co wzmiankowane jest

⁹ Goriczewa w dziele *Говорящие «Да»* rozwija ten motyw pod kątem zebrania eucharystycznego ludzi i zwierząt (Горичева, 2020: 21).

we fragmencie z Dziejów Apostolskich o chuście spadającej z nieba na Piotra (Dz 10, 11–16; Горичева, 2010: 79–80).

Należy także rozważyć sposób przedstawienia osób nie-ludzkich, jaki wyłania się z wyselekcjonowanej przez Goriczewą prawosławnej hagiografii. Nie wszystkie bowiem przykłady przypominają obraz Franciszka z Asyżu. Święty Jerzy Koziba miał połamać zęby lwu, który nie chciał odejść od wejścia do jego pieczary (Горичева, 2010: 65). Nieco bardziej drastycznie Symeon Nowy Teolog postąpił ze zwłokami wrony – złodziejki ziaren – które kazał powiesić na szyi mordercy tego zwierzęcia (Горичева, 2010: 68). Natomiast fałszywe oskarżenie lwa o zjedzenie osła świętego Gerazyma znad Jordanu skończyło się dla wielkiego kota czasową służbą na rzecz wyniesionego na ołtarze.

Przywołane przykłady są tylko wyjątkami, które z jednej strony mają przedstawiać rajską władzę człowieka nad zwierzętami, a z drugiej – podporządkowanie ich tym samym prawom, którym podlegają ludzie. Znacznie więcej pozytywnych egzemplifikacji wyselekcjonowała Goriczewa, by potwierdzić wybitne zdolności osób nie-ludzkich. Najczęściej dotyczyło to lwów liżących stopy, np. świętej Tatiany Rzymskiej (Горичева, 2010: 65), świętego Neofita z Nicei (Горичева, 2010: 67) czy świętej Marii Egipcjanki (Горичева, 2010: 69). W przypadku świętej Darii od Chryzanta lew odganiał ludzi od domu publicznego, w którym miała ona pracować w ramach kary (Горичева, 2010: 68). Taka sama istota nie-ludzka broniła przed rozbójnikami świętego Jana Milczącego, stojąc u wejścia do pieczary, w której mieszkał (Горичева, 2010: 73). Lew był stworzeniem kojarzonym z Chrystusem, dlatego też nie dziwi takie jego przedstawienie. Są to jednak zachowania niezgodne z naturalnym behawiorem tego zwierzęcia, dlatego uznać je należy za wytwór religijności.

Zaskakujące natomiast mogą być sytuacje związane ze żmijami i z węzami. Rosyjska filozofka przytacza fragmenty historii o tym, że żmije nie chciały kąsać świętych Pawła i Juliana (Горичева, 2010: 67) z tego samego powodu co wcześniej wspomniane lwy. Autorka *Блажен иже и скоты милует* przybliżyła również relację opowiadającą o miłości okazanej temu gadowi: ogromny wąż, budzący postrach w okolicy, udał się do Szymona Słupnika Starszego w celu usunięcia drzazgi z oka, co

pustelnik też uczynił (Горичева, 2010: 71). W innym przypadku wąż po napomnieniu przez świętego Łukasza, biskupa Hellady, przestał kąsać ludzi (Горичева, 2010: 66).

Dowodów na obustronnie przyjazne relacje zwierząt i ludzi jest znacznie więcej. Dotyczą one takich istot jak: osioł (Teodozjusz Wielki ochronił go przed lwem) (Горичева, 2010: 65); woły (transportowały z własnej woli zwłoki świętego Antoniego Wjeryjskiego do jego domu) (Горичева, 2010: 66); hiena (Makary Aleksandryjski uzdrowił ją ze ślepoty) (Горичева, 2010: 66); wilki (strzegły przed wszystkimi stworzeniami zwłok Męczenników Chersoneskich) (Горичева, 2010: 67); konie (odmówiły wykonania rozkazu rozerwania świętego Nikona Męczennika) (Горичева, 2010: 68); delfiny (uratowały topiącego się Wasylego Nowego) (Горичева, 2010: 68); jelenie (na prośbę Artemona z Laodycei powiadomiły o jego śmierci biskupa) (Горичева, 2010: 69); krokodyl (przetransportował Eliasza na własnym grzbiecie przez rzekę) (Горичева, 2010: 70); niedźwiedź (pomógł świętym Eustachiuszowi i Florentynowi pilnować cerkwi) (Горичева, 2010: 70–71); kozy (doceniły talent śpiewaczy świętego Jana Papadopulosa i pomogły mu się z nim pogodzić) (Горичева, 2010: 72). Zgodnie z prawosławną tradycją zachowania te świadczyć mają o świętości ludzi i ukazać ich władzę, jaka została im dana przez Boga. Mogą być również przykładem na świętość samych zwierząt, wykonujących wyznaczone przez Stwórcę zadania, które były dla nich trudne, nietypowe lub czasami niebezpieczne. W przypadku osób nie-ludzkich mogły one stracić życie na arenach cyrkowych za niewykonanie woli organizatora rzezi. Czy zatem nie umierały wówczas w opinii świętości, niejako za wiarę w Boga? Ten aspekt także wymaga dodatkowych badań.

Zakończenie

Hagiografia to typ piśmiennictwa dotyczący jedynie wyjątkowych przypadków *homo sapiens*. Jednak w dobie emancypacji i walki o prawa różnych grup społecznych, m.in. zwierząt, taka kategoryzacja nie musi

mieć miejsca. Czasami można spotkać się z protestem w mediach katolickich i konserwatywnych, gdy istoty nie-ludzkie nazywa się osobami (Zwierzę..., 2001). Jednak w świecie nauki, w szczególności w humanistyce, nie jest to zjawisko wywołujące zdziwienie czy szok. W związku z tym nic nie stoi na przeszkodzie, by w koncepcji dzieł hagiograficznych dokonała się zmiana ewolucyjna.

Należy zauważyć, że Goriczewa w swych rozważaniach włącza zwierzęta w obszar zainteresowania religijnego. Ze względu na zbyt małą szczegółowość opisu – brak wskazania na konkretnych bohaterów zwierzęcych, np. z imienia czy miejsca zamieszkania – nie jest jednak możliwe określenie jej twórczości jako hagiografii. Zważywszy na to, można stwierdzić, że rosyjska filozofka stworzyła pośredni gatunek literacki, sytuujący się pomiędzy hagiografią a bestiariuszem. W formie eseju wskazuje na bliskie związki osób nie-ludzkich z Absolutem, na wypełnianie przez nie Bożej woli, na podporządkowanie się boskiemu prawu, ale również na zachowania quasi-mitologiczne (takie jak transportowanie człowieka na grzbiecie krokodyla czy oblizywanie stóp człowiekowi przez wygłodniałe lwy). Dlatego nauczanie Goriczewej na temat istot nie-ludzkich można określić zbiorczym terminem *kazania o zwierzętach*, ponieważ utwory te mają za zadanie popularyzować wiedzę chrześcijańską o osobach nie-ludzkich i jednocześnie przekazywać związane z nimi treści religijne w kontekście zbawienia.

Literatura

- Bendza M., 2014, *Prawosławie a ekologia*, „Elpis”, nr 11 (19–20), s. 111–130.
- Bestiariusz*, 2023, w: *Encyklopedia PWN*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/bestiariusz;3876627.html> [dostęp: 25.08.2023].
- Charkiewicz J., 2010, *Kult świętych w Prawosławiu*, „Elpis”, nr 12 (21–22), s. 109–159.
- Charkiewicz J., 2014, *Wybrane aspekty kultu Matki Boskiej w prawosławiu*, „Elpis”, nr 16, s. 23–31.
- Chrzęszcz M., 2018, *Obcy w kuchni. Jedzenie jako sposób realizacji opozycji „swoje–obce” i „arystokratyczne–plebejskie” w kulturze rosyjskiej do XIX w.*, „Slavica Wratislaviensia”, nr 166 (3821), s. 9–18.

- Co Polacy sądzą o znęcaniu się nad zwierzętami? [SONDAŻ]*, 2018, Radio Zet, <https://wiadomosci.radiozet.pl/Polska/Sondaz-Ilu-chce-wyzszych-kar-za-znecanie-sie-nad-zwierzetami> [dostęp: 30.11.2022].
- Drączkowski F., 2012, *Geometryczna struktura teologii*, Wydawnictwo Bernardinum, Lublin–Pelplin.
- Godzińska E., 2007, *Więzi międzyosobnicze, miłość, empatia, altruizm: neurobiologiczne korzenie dobra*, „Kosmos. Problemy Nauk Biologicznych”, nr 56 (1–2), s. 75–85.
- Goriczewska T., 2022, *Święte zwierzęta*, przeł. G. Ojcewicz, Wydawnictwo GregArt, Szczytno.
- Goriczewska T., 2023a, *Córki Hioba. Chryścijaństwo a feminizm*, przeł. G. Ojcewicz, Wydawnictwo GregArt, Szczytno.
- Goriczewska T., 2023b, *Prawosławie a postmodernizm*, przeł. G. Ojcewicz, Wydawnictwo GregArt, Szczytno.
- Goriczewska T.M., 2017, *Święte zwierzęta (fragmenty)*. (Przekład: Ekaterina Nikitina. Redakcja: Alina Mitek-Dziemba), „Zoophilologica. Polish Journal of Animal Studies”, nr 3, s. 69–81.
- Grzegorz z Nyssy, 2006, *O stworzeniu człowieka*, przeł. M. Przyszychowska, Wydawnictwo WAM, Kraków.
- Holocaust*, 2022, w: *Encyklopedia PWN*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Holocaust;4008463.html> [dostęp: 7.05.2022].
- Hryniewicz W., 2013, *O grzechu pierwszych ludzi w świetle odwiecznej życzliwości Boga: perspektywa ekumeniczna*, Kleofas, <https://teologia.deon.pl/o-grzechu-pierwszych-ludzi-w-swietle-odwiecznej-zyczliwosci-boga-perspektywa-ekumeniczna/> [dostęp: 17.08.2023].
- Jarco M., 2021, *Półowa wegetarian w Polsce ma 34 lata lub mniej*, Bankier.pl, <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Polowa-wegetarian-w-Polsce-ma-34-lata-lub-mniej-8219362.html> [dostęp: 30.11.2022].
- Jeziński A., 2010, *Świętość człowieka w nauczaniu Kościoła prawosławnego*, „Elpis”, nr 12 (21–22), s. 97–108.
- Lejman J., 2008, *Ewolucja ludzkiej samowiedzy gatunkowej. Dzieje prób zdefiniowania relacji człowiek–zwierzę*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- Lejman J., 2020, *Filozoficzne źródła naszego stosunku do zwierząt. O aksjologicznym statusie zwierząt i ludzi*, „Ethos. Kwartalnik Instytutu Jana Pawła II KUL”, nr 26 (2), s. 67–95.
- Małek K., 2022, *Teologia zwierząt jako nowa (sub)dyscyplina*, „Studia Pelplińskie”, nr 56, s. 269–283.

- Modlitwa za dusze zmarłych*, 2021, <https://www.prawoslawie.pl/prawoslawie/o-prawoslawiu/rozne/2551-modlitwa-za-dusze-zmarlych> [dostęp: 5.12.2022].
- Ojcewicz G., 2022, *Wokół dziennika podróży ekoteolożki Tatiany Goriczewej „Człowiek ustawicznie szuka szczęścia”*, „Studia Rossica Gedanensia”, nr 9, s. 53–78.
- Paściak J., 1972, *Biblijny obraz Chrystusa Króla (ze szczególnym uwzględnieniem Apokalipsy)*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny”, nr 3 (25), s. 168–189.
- Starowieyski M., 2014, *Zapytaj zwierząt, pouczą, czyli opowiadania wczesnochrześcijańskich pisarzy o zwierzętach*, Wydawnictwo WAM, Kraków.
- Szewczyk L., 2010, *Homilia czy kazanie? O nieuzasadnionym sentymencie kaznodziejów do kazań katechizmowych*, „Przegląd Homiletyczny”, nr 14, s. 7–17.
- Tymieniecka-Suchanek J., 2013, *Literatura rosyjska wobec upodmiotowienia zwierząt. W kręgu zagadnień ekofilozoficznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Tymieniecka-Suchanek J., 2015, *Prawosławna „teologia zwierząt” wobec tradycyjnej humanistyki. Przypadek Tatiany Goriczewej*, „Akcent”, nr 4, s. 143–150.
- Ware T., 2007, *Święcenia kapłańskie w Prawosławiu*, przeł. W. Misijuk, wiara.pl, <https://liturgia.wiara.pl/doc/420753.Swiecenia-kaplanskie-w-Prawoslawiu> [dostęp: 16.08.2023].
- Wasielewska M., Pętlak J., Szatkowska I., 2018, *Niebezpieczne piękno – umaszczenie merle*, w: *Piąte Warsztaty Kynologiczne. Higiena i profilaktyka w chowie i hodowli psów*, red. K.M. Kavetska, K. Królaczyk, D. Witkowska, Wydawnictwo Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie, Szczecin, s. 63–66, http://kynologia.zut.edu.pl/fileadmin/pliki/szkolenie_uzytkowe/Vwarsztaty/V_warsztaty.pdf#page=41 [dostęp: 20.08.2023].
- Zwierzę – nie osoba*, 2001, „Niedziela Legnicka”, nr 45, <https://www.niedziela.pl/arttykul/4121/nd/Zwierze---nie-osoba> [dostęp: 14.05.2022].
- Горичева Т., 2010, *Блажен иже и скоты милует*, Wydawnictwo kudLogos, Ljubljana.
- Горичева Т., 2020, *Говорящие «Да»*, Экологическая палата России, Москва.
- Покорны П., 2015, *Язык в точных и гуманитарных науках, включая теологию*, „Вестник Санкт-Петербургского Университета”, № 9 (4), s. 4–16.

KRZYSZTOF MAŁEK – MA, Faculty of Humanities, University of Silesia in Katowice, Katowice, Poland / mgr, Wydział Humanistyczny, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Katowice, Polska.

Graduated in theology, historical tourism and Russian philology from his Alma Mater. He is interested in posthumanist thought, animal studies, ecotheology,

and above all zootheology. He is currently pursuing a grant as part of the project „Prawosławna teologia zwierząt w eseistyce Tatiany Goriczewej” [“Orthodox theology of animals in Tatiana Goricheva’s essays”], funded by the National Centre for Science (PRELUDIUM BIS-2, 2020/39/O/HS2/02968), under the supervision of dr hab. Justyna Tymieniecka-Suchanek, Prof. UŚ. Author of the following publications: *Papież, teolog, duszpasterz. Trzy pomysły na poprawę losu zwierząt według zooteologii* [Pope, theologian, priest. Three ideas for improving the welfare of animals according to zootheology] (in: *Dobre dla zwierząt. Pozytywne przemiany w relacjach ludzko-nie-ludzkich* [Good for animals. Positive transformations in human-non-human relations], Wrocław 2021), *Rozwój teologii ekologicznej w Polsce. Od teoekologii do ekoteologii* [Development of ecological theology in Poland. From theoecology to eco-theology] (“Studia Philosophiae Christianae” 2022), *Teologia zwierząt jako nowa (sub)dyscyplina* [Animal theology as a new (sub)discipline] (“Studia Pelpińskie” 2022).

Absolwent teologii, turystyki historycznej oraz filologii rosyjskiej na swojej Alma Mater. Interesuje się: myślą posthumanistyczną, *animal studies*, ekoteologią, a przede wszystkim zooteologią. Obecnie realizuje grant w ramach projektu „Prawosławna teologia zwierząt w eseistyce Tatiany Goriczewej”, finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki (PRELUDIUM BIS-2, 2020/39/O/HS2/02968), pod kierownictwem dr hab. Justyny Tymienieckiej-Suchanek, prof. UŚ. Autor następujących publikacji: *Papież, teolog, duszpasterz. Trzy pomysły na poprawę losu zwierząt według zooteologii* (w: *Dobre dla zwierząt. Pozytywne przemiany w relacjach ludzko-nie-ludzkich*, Wrocław 2021), *Rozwój teologii ekologicznej w Polsce. Od teoekologii do ekoteologii* („Studia Philosophiae Christianae” 2022), *Teologia zwierząt jako nowa (sub)dyscyplina* („Studia Pelpińskie” 2022).

E-mail: krzysztof.malek@us.edu.pl